

NASZ PRZYJACIEL

Dodatek do „Drwecy“.

Rok VII. Nowemiasto, dnia 24 lutego 1934.

Nr. 8

Na Niedzielę II. Postu.

EWANGELJA,

napisana u św. Mateusza, rozdz. XVII. wiersz 1—9.

Onego czasu wziął Jezus Piotra i Jakóba i Jana, brata jego i wprowadził ich na górę wysoką osobno. I przemienił się przed nimi. A oblicze Jego rozjaśniło się jak słońce, a szaty Jego stały się białe jak śnieg. A oto ukazali się im Mojżesz i Eljasz, z Nim rozmawiający. A odpowiadając, Piotr rzekł do Jezusa: „Panie, dobrze jest nam tu być: jeśli chcesz, uczynimy tu trzy przybytki. Tobie jeden, Mojżeszowi jeden, a Eljaszowi jeden“. Gdy on jeszcze mówił, oto obłok jasny okrył ich. A oto głos z obłoku mówiący: „Ten jest Syn mój miły, w którym sobie dobrze upodobałem: Jego słuchajcie!“ A usłyszawszy, uczniowie upadli na twarz swoją i bali się bardzo. I przystąpił Jezus, dotknął się ich i rzekł im: „Wstańcie, a nie bójcie się“. A podniósłszy oczy swe, nikogo nie widzieli, jeno samego Jezusa. A gdy zstępowali z góry, przykazał im Jezus, mówiąc: „Nikomui nie powiadajcie, aż Syn człowieczy zmartwychwstanie“.

Przemienienie po śmierci w niebie.

Cud Przemienienia Pańskiego na górze Tabor ukazał nam mały rąbek szczęścia niebieskiego, które czeka wszystkich sprawiedliwych.

Już ten świat na każdym kroku przedstawia nam przeróżne cuda, na które codziennie patrzymy. Są też okolice i kraje na kuli ziemskiej tak urocze i czarująco piękne, iż ci, którzy je widzieli, poprostu nie mają słów na to, aby je dokładnie opisać lub odmalować.

Taką piękność Bóg stworzył już na ziemi, a przecież ta ziemia, to niejako tylko więzienie nasze, to dolina łez i płaczu, a na te piękności ziemskie patrzeć, niemi się rozkoszować mogą wszyscy, nawet ci, którzy są nieprzyjaciółmi Boga. Stąd przeto możemy wywnioskować, jak wielką musi być piękność i wspa-

niałość nieba, które Bóg zamieszkuje, a które jest przeznaczone jako nagroda dla tych, którzy Go miłują i Jemu wiernie służą!

I otóż w tem przepięknem, w tem cudownem niebie mieszkać będą Błogosławieni i tam zażywać będą niewysłowionych, niepojętych dla nas rozkoszy, bez najmniejszej przymieszki jakiegokolwiek bólu i cierpienia. Przejdzie więc ten świat ze swoją biedą i nędzą, która nam tak bardzo daje się we znaki, uprzykrza i zatruwa nasze ziemskie życie. „Otrze Bóg wszelką łzę z oczu ich, a śmierci dalej nie będzie — powiada św. Jan — ani smutku, ani krzyku ani boleści nie będzie więcej“.

A za to spełnią się słowa św. Pawła: „Oko nie widziało, ucho nie słyszało, w serce człowieka żadnego nie wstąpiło, co Bóg nagotował tym, którzy Go miłują“.

Nadto sprawiedliwi po zmartwychwstaniu w niebie otrzymają inne ciało: chwalebne, niecierpięliwe, niepodległe już ani chorobom ani śmierci, inny rozum, bo przeniknięty mądrością Boską, inną wolę, gdyż ona zatopi się cała w woli Bożej, a tem samem będzie zabezpieczona od grzechu i tylko to, co dobre, święte kochać będzie.

Największą atoli i najśodsza nagrodą Błogosławionych jest oglądanie Boga. Jak dla potępionych najstraszliwszą karą jest to, że są na wieki od Boga odrzuceni, potępieni, tak z drugiej strony o Błogosławionych należy powiedzieć, że wszystkie radości niebieskie, choćby tysiąckrotnie pomnożone, są słabem tylko cieniem tej jednej rozkoszy, jaka dla nich powstaje z oglądania Boga.

Tę zaś niepojętą szczęśliwość Błogosławionych potęguje jeszcze ta pewność, że ten radosny stan trwać będzie wiecznie. Ta ich radość, jak powiada sam Zbawiciel, nigdy od nich odjęta nie będzie.

Sw. Maciej, apostoł.

(24 lutego).

Sw. Maciej, apostoł należy do popularnych świętych w Polsce. Imię to jest u nas bardzo rozpowszechnione nie tylko po wsiach, ale i po miastach. Dla ludu wiejskiego dzień, poświęcony czci tego świętego, jest dniem przełomowym między zimą, a początkami wiosny. Mało jest jednakowoż ludzi, którzyby znali chociaż kilka szczegółów z żywota św. Macieja.

O młodości, jako też o szczegółach pracy apostołskiej św. Macieja, nie wiemy niczego pewnego. Znamy tylko fakt, że św. Maciej chodził z Chrystusem, należał do 72 uczniów Zbawiciela, którego życie i naukę miał sposobność obserwować aż do chwili Wniebowstąpienia. Apostołem został św. Maciej dopiero po śmierci Chrystusa.

Od Wniebowstąpienia aż do Zesłania Ducha Świętego Apostołowie przebywali w Jerozolimie. Ponieważ nieszczęsna śmierć Judasza zrobiła wyłom w liczbie 12 apostołów, którą ustanowił

Chrystus, bez wątpienia ze względu na 12 pokoleń Izraelu, przeto apostołowie myśleli nad uzupełnieniem swego grona. Według św. Łukasza kandydatów było dwóch: Józef zwany Barsabasem, którego też nazywali sprawiedliwym i Maciej. Los wypadł na Macieja, w czym apostołowie ujrzeni wolę Bożą.

Kiedy apostołowie rozeszli się, aby nauczać cały świat, Maciejowi przypadła według podania najprzód Judea, potem udał się na wybrzeże Morza Kaspijskiego, a stamtąd do Macedonji. O śmierci tego świętego nie wiemy znów niczego pewnego. Istnieje tylko podanie, według którego św. Maciej poniósł śmierć męczeńską z rozkazu arcykapłana Ananjasza, który kazał go ukamieniować. Kiedy św. Maciej leżał już na ziemi ukamieniowany, przyskoczył rzymski żołnierz i uciął mu głowę toporem na znak, że żydzi jako poddani nie mają prawa karać śmiercią.

Relikwie św. męczennika przywiozła później św. Helena do Rzymu, następnie przeniesione zostały one do Trewiru, gdzie św. Maciej jest patronem diecezji. Na starych obrazach św. Maciej jest przedstawiony z kamieniami i ze skrwawionym toporem.

Cyfry statystyczne diecezji chełmińskiej.

Jak wynika z najnowszego spisu statystycznego diecezji na rok 1934, liczba dusz w całej diecezji wynosiła przy końcu roku 1933 — 950.390 (w 1932 roku — 929.902).

Dekanałów liczyła diecezja 27, kościołów parafjalnych 229 (w 1932 r. — 223), innych samodzielnych stacyj duszpasterskich (kuracyj) — 76, (w 1932 r. — 79), kościołów filjalnych 50 (w 1932 r. — 38), kaplic publicznych i półpublicznych 81 (w 1932 — 80), prywatnych 9.

Kapłanów w jest w diecezji 626 (w 1932 r. — 572), z tych na emeryturze znajduje się 21 (w 1932 r. — 22), z tej liczby w domu księży emerytów w Zamartem 6. Poza granicami diecezji znajduje się 19.

W ciągu r. 1933 zmarło księży 8 (w 1932 r. 14).

Zakonników (i członków zgromadzeń religijnych) było w diecezji w r. 1933 — 29 (w 1932 r. — 30). Zakonnice (siostr miłosierdzia 631 (w 1932 r. — 615).

Seminarjum Duchowne liczy w pięciu kursach 181 kleryków (w 1932 r. — 199).

Gimnazjum biskupie „Collegium Marianum” liczyło 230 uczniów (w 1932 r. — 255).

Najstarszym kapłanem diecezji jest **ks. prałat Wojciech Klatt, proboszcz lidzbarski, który 22 kwietnia rb. ukończy 83 rok życia, a 12 lipca rb. 60 rok kapłaństwa.** Drugim wedle wieku jest ks. Zenon Włoszczyński, proboszcz lubiewski, który 14 grudnia rb. ukończy 83 rok życia, a 7 czerwca rb. 55 rok kapłaństwa. Trzecim wedle wieku jest ks. Jerzy Behrendt, proboszcz emerytowany, mieszkający w So-

pocie, który 15 kwietnia ukończy 83 rok życia, a 6 lipca rb. 55 rok kapłaństwa.

Jubileusze: Diamentowy jubileusz kapłaństwa obchodzić będzie 12 lipca ks. prałat **Wojciech Klatt**, prob. lidzbarski.

Złoty jubileusz kapłaństwa obchodzić będzie 31 lipca rb. ks. Franciszek Hellwig, proboszcz z Gruty.

Srebrny jubileusz kapłaństwa obchodzić będą 21 marca rb.: ks. Bernard Bączkowski, prob. chełmiński, ks. Reginald Hackert, prob. byszewski, ks. Konrad Kallas, prob. silneński, ks. Alojzy Kaszubowski, prob. kosakowski, ks. prałat dr. Paweł Kirstein, kanonik katedralny, dyr. Collegium Marianum, ks. Aleksander Wagner, prob. lipuski, ks. Czesław Wilemski, kuratus tyłowski, ks. Józef Wilemski, prob. orzechowski, ks. Wincenty Wojciechowski, prob. radzyński.

Pismo odręczne Ojca św. do Prymasa Polski.

Do Drogiego Syna Naszego
Augusta, Tyt. Najśw. Panny Pokoju
Świętego Kościoła Rzymskiego Kardynała
Prezbytera Hlonda, Arcybiskupa Gnieźnieńskiego i Poznańskiego
Pius PP. VI.

Drogi Synu Nasz, Pozdrowienie i Błogosławieństwo Apostolskie.

Przyjęliśmy z wielką radością twój list, który przysłałeś Nam uprzejmie z uroczystości Bożego Narodzenia. Serdeczne bowiem pozdrowienia i życzenia, które wyraziłeś w tym liście, ujawniły wybornie wielkość twojej duszy i zapał pobożności. Odwzajemniając się zatem za twoje życzenia podobnymi uczuciami, prosimy Boga o łaskawą opiekę dla ciebie, byś bez przeszkód i pomyślnie zdołał wykonywać swój obowiązek pasterski. Tymczasem w radosnej nadziei ponownego ujżenia cię, gdy dzięki Bogu miłosiernemu w związku z zakończeniem roku świętego oddana zostanie cześć niebiańska błogosławionemu Założycielowi tej rodziny zakonnej, jako zadatek łask bożych i jako znak naszej szczególnej życzliwości, udzielamy z serca w Panu Błogosławieństwa Apostolskiego tobie, drogi Synu Nasz, twoim Biskupom Współpracownikom, jak również duchowieństwu i ludowi powierzonemu twej pieczy.

Dan w Rzymie u Świętego Piotra w dniu szóstym miesiąca stycznia w uroczystość Trzech Króli roku 1934 Pontyfikatu Naszego roku dwunastego.

Pius PP. XI.

Kolegium kardynalskie.

Kolegium kardynalskie składa się obecnie z 56 członków, z czego akurat połowę stanowią Włosi. Z pośród pozostałych jest 6 Francuzów, 4 Amerykanów, 4 Niemców, 3 Hiszpanów, 2 Polaków oraz po jednym przedstawicielu Austrii, Belgii, Anglii, Irlandji, Czechosłowacji, Portugalji, Węgier, Kanady i Brazylii.